Goniec Codzienny

Wilno · SOBOTA · 18 grudnia 1943 · Nr. 741 · Cena [illegible] — 5 fen.

Odparto wszystkie ataki sowieckie

Zatopiono sowiecką łódź motorową. — Udaremniono angielskie próby przełamania się w południowych Włoszech

Z Kwatery Głównej Führera, dnia 17 grudnia.

Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych podaje:

W cieśninie Kercz zatopiła bateria marynarki nadbrzeżnej pewną bolszewicką łódź motorową i zestrzeliła jeden nieprzyjacielski bombowiec.

Bolszewicy ponowili ataki na przyczółek mostowy Chersoń przy poparciu czołgów i samolotów bojowych. Ataki te zostały przez niemieckich strzelców górskich odparte przy wysokich krwawych stratach nieprzyjaciela, przy czym zniszczono 19 czołgów sowieckich.

Również wczoraj zaatakowali bolszewicy około Kirowograda na licznych odcinkach, przy użyciu większych sił, lecz bezskutecznie. Nasze przeciwnatarcia posunęły się wśród zaciętych walk naprzód. Nieprzyjaciel stracił tutaj 33 czołgi i 23 działa.

Liczne nieprzyjacielskie ataki pomiędzy Prypecią a Berezyną spełzły na niczym.

Również na przestrzeni około Żłobina zostały odbite silne ataki Sowietów, jednocześnie zniszczono tam stanowiska obronne i skupienia czołgów.

Na zachód od Kryczewa zaatakował nieprzyjaciel bezskutecznie pod osłoną sztucznie wytworzonej mgły.

Na południowy zachód od Newla trwały przez cały dzień ciężkie walki obronne.

Na odcinku tylko jednego korpusu armii zniszczono 51 czołg nieprzyjacielski. Sowiety rozwinęły swe ataki wczoraj również na przestrzeni na zachód i na północny zachód od Newla.

Lokalne ataki na pewne wysunięte stanowisko obronne na południe od Leningradu zostały udaremnione przy wysokich stratach, które poniósł nieprzyjaciel.

Na południowo-włoskim froncie trwają walki obronne po obu stronach od Venafro. Na wschodnim odcinku przeprowadziły oddziały brytyjskie, wspierane przez silny ogień artyleryjski i lotnictwo, nadal swe ataki. W przebiegu zaciętych walk osiągnął nieprzyjaciel pomimo wysokich krwawych strat jedynie nieznaczny sukces terenowy. Zamierzone przez niego przełamanie frontu spełzło na niczym. Zniszczono liczne czołgi nieprzyjacielskie i zestrzelono 10 angielsko-północno-amerykańskich samolotów.

Nieprzyjacielskie eskadry powietrzne przeleciały w dzień ponad zatoką Niemiecką i zrzuciły wielką ilość bomb kruszących i zapalających na dzielnice mieszkalne rozmaitych miejscowości w północno-zachodnich Niemczech. Przez to powstały zwłaszcza w Bremie ciężkie uszkodzenia, zniszczono niezastąpione pomniki o znaczeniu kulturalnym.

W godzinach wieczornych przeprowadziły brytyjsko-północno-amerykańskie bombowce ponownie ciężki nalot terrorystyczny na stolicę Rzeszy. Powstały znaczne szkody. Oddziały obrony powietrznej zestrzeliły pomimo niepomyślnych dla obrony warunków atmosferycznych, jak dotychczas zdołano ustalić, 38 z pośród atakujących brytyjsko-północno-amerykańskich bombowców.

Obraz walk na froncie wschodnim

BERLIN. Charakterystyczną cechą frontu wschodniego jest obecnie nader aktywna i wzmożona kontrakcja niemiecka, która stanęła na drodze Sowietom zwłaszcza w przeprowadzonych we wtorek ciężkich walkach we wszystkich ogniskach nieprzyjacielskich działań ofensywnych. Znaczne sukcesy stanowią owoc tej energicznie przeprowadzonej obrony, która poza tym na odcinku Kirowogradu, gdzie bolszewicy po swoich na szeroką skalę przeciwko temu miastu przeprowadzonych operacjach bojowych spodziewali się już większych sukcesów, przemieniła się w planowe przeciwnatarcie. Na wspomnianym odcinku frontu, stanowiącym ostatnio punkt ciężkości sowieckich ataków, uwidocznił się ponownie stale obserwowany obraz walk, a mianowicie że przeciwnik osiąga wprawdzie przy pomocy masy swoich wojsk i ciężkiej broni najpierw małe powodzenie i wdziera się tu i ówdzie w linię frontu, lecz armii niemieckiej stale udaje się odciąć go i po sprowadzeniu rezerw przejść do kontrataku. Podczas gdy bolszewicy również we wtorek atakowali na szerokim froncie w rejonie Kirowogradu i krwawo tam zostali odparci, przeszły niemieckie wojska pancerne do ataku i zdołały w szerokich rozmiarach wypędzić Sowiety z zajętych przez nie punktów wdarcia się.

Nie mniej znamienny dla obecnego rozwoju wypadków na froncie wschodnim jest fakt, że przeciwnikowi również i teraz nie udało się powstrzymać niemieckiego przeciwnatarcia z rejonu Żytomierz—Korosteń. Akcja ofensywna w tym rejonie wcale jeszcze nie została zakończona. Nowym rysem w obrazie walk na froncie wschodnim jest silny atak, który rozpoczęli bolszewicy na południowy zachód od Żłobina, zgromadziwszy tam znaczne oddziały wojskowe i wiele materiałów wojennych. Niemcy w porę spostrzegli sowieckie przygotowania do ataku, tak że przygotowano odparcie nieprzyjacielskiego uderzenia. Wojska niemieckie odniosły w ciężkich walkach pełny sukces odpierający. Sowietom udało się najpierw zyskać kilka kilometrów terenu na zachód. Następnie jednakowoż oddziały niemieckie odrzuciły je całkowicie w kontrataku na ich stanowiska wyjściowe.

Na południe od Newla kontynuowali bolszewicy swe kontrataki. Walki te jednak nie osiągnęły pod względem rozmiarów i gwałtowności stopnia bitw pod Kirowogradem i Żłobinem. Ataki przeciwnika zostały poza tym i tutaj odparte.

Na włoskim teatrze wojny kontynuowała 8 armia brytyjska nad wybrzeżem Adriatyku na wąskim stosunkowo froncie swe ataki, które jednakowoż jak donoszą komunikaty niemieckie krwawo zostały odparte, uzyskując w jednym tylko miejscu nieduże wdarcie się, które niemiecka obrona zdołała natychmiast zaryglować.

Odpowiedź nastąpi

BERLIN. W związku z ostatnimi rozważaniami w prasie nieprzyjacielskiej i częściowo zagranicznej prasie neutralnej na temat terroru bombowego stwierdzają dzisiaj na Wilhelmstrasse, że stanowisko niemieckie, w jaki sposób Niemcy zareagują na owe anglo-amerykańskie ataki, zostało wyraźnie sprecyzowane. Co do tego nie ma żadnej dyskusji, jedynie cios zemsty będzie odpowiedzią na te dokonane przez nieprzyjaciela zbrodnie na bezbronnej ludności cywilnej.

Przeszkoda w weselu królewskim

Ślub młodocianego ekskróla serbskiego z grecką księżniczką Anastazją, który miał odbyć się w Londynie w czasie świąt Bożego Narodzenia, nie może dojść do skutku. Młody Piotr zmuszony był zawiadomić swoją narzeczoną, że nie może przybyć do Londynu. Ślub zatem musi być odroczony. Piotr ma w tej chwili ważniejsze sprawy na głowie aniżeli wesele — walczy on rozpaczliwie o tron swoich ojców. Przejście Wielkiej Brytanii do obozu popieranego przez Moskwę przywódcy band komunistycznych Tito, któremu Moskwa po zamianowaniu go bolszewickim „marszałkiem" zesłała na kark sowiecką misję wojskową, postawiło Piotra w sytuację bez wyjścia. W Londynie tymczasem utworzył się tak zwany komitet Tito, który uznany został przez rząd brytyjski. Nowa deklaracja serbskiego rządu wygnańczego w Kairze zarzuca Brytyjczykom zdradę i brak wierności. W pełnej wyrzutu deklaracji powiada się: „Czyż naród, który z największą bezinteresownością stanął po stronie Wielkiej Brytanii, gdy ta sama pozostała na placu boju i który wierność swą musiał większymi opłacić stratami, aniżeli jakikolwiek inny z krajów sprzymierzonych, zasługuje na tego rodzaju traktowanie?" Zdanie to brzmi jak ostatni rozpaczliwy krzyk skazanego na śmierć wasala, który swemu niesprawiedliwemu władcy jeszcze raz wypowiada całą nikczemność, by następnie pięknie umrzeć.

Podziękowanie ze strony Churchilla...

Zachwiany włoski tron królewski

Wzmożony nacisk na Victora Emanuela

GENEWA. (DNB). Nacisk na osobę króla Victora Emanuela w sprawie jego abdykacji wzrasta wyraźnie w sferach zwolenników Badoglio, zwłaszcza kiedy ponownie włoski historyk i filozof Groce, który uważany jest we Włoszech Badoglio za człowieka bardzo wpływowego, ostro wypowiedział się o królu. Są wprawdzie wśród wysokich osobistości wojskowych i duchownych ludzie, którzy jeszcze stoją za królem, ale masy włoskiego narodu domagają się nie tylko jego abdykacji, ale także poddania go pod sąd. Jest rzeczą problematyczną, czy marszałek Badoglio długo potrafi opierać się naciskowi, który głównie pochodzi ze sfer hrabiego Sforzy.

—ooo—

Tworzenie

republikańsko-faszystowskich oddziałów szturmowych za liniami angielsko-amerykańskimi

RZYM. (DNB). Na zapleczu oddziałów anglo-amerykańskich powstała według zeznań zbiegłych Neapolitańczyków, regularna działalność dywersyjna. Patriotyczni młodzi ludzie z wiosek połączyli się w grupy, które aktami sabotażu i napaściami zakłócają nieprzyjacielskie linie komunikacyjne. Te oddziały szturmowe znajdują się pod komendą oficerów włoskich, którzy powrócili z Afryki Północnej.

—ooo—

Wielkie rozczarowanie

Eisenhower gorzko skarży się przed Roosveltem na kampanię włoską i na Włochów

MADRYT. Z dobrze poinformowanych źródeł podkreśla się to, że Eisenhower wykorzystał pobyt Rooswelta w rejonie Morza Śródziemnego, ażeby móc przed nim wypowiedzieć swe troski i obawy. Rozmowa rozpoczęła się od zapytania Roosewelta w sprawie Rzymu. W tej sprawie amerykański generał wypowiedział swe wątpliwości. Pominąwszy, że istnieją trudności terenowe w działaniach wojennych na półwyspie apenińskim, postawa ludności niezwykle utrudnia militarne akcje aliantów. Alianci lepiejby zrobili, gdyby na początku kampanii ewakuowali całą męską i żeńską ludność razem z dziećmi do Afryki Północnej, o ile ludność ta nie mogłaby pracować w przemyśle wojennym. Alianci zbyt łagodnie obchodzili się z ludnością.

Istnieje dziś taka sytuacja, że jedna część ludności pracuje, zaś inna część oddaje się bezgranicznej chęci użycia, która podkopuje morale wojska i ludności i przeszkadza w operacjach militarnych.

Eisenhower opisał w szczegółach niepokoje, które powstały wskutek działalności partyj politycznych i domagał się zniesienia wszelkiej działalności politycznej, aż do zakończenia wojny. (Być może Roosewelt pod wrażeniem tych słów nie przyjął Badoglio?) Należy stworzyć wrażenie, że prowadzenie wojny jest tutaj jednym z wielu zajęć, które prowadzone tu będzie do czasu, i że nie jest ono rzeczą najważniejszą. Ważną rzeczą dla wielu ludzi wydaje się to, żeby w ogólnym chaosie zdobyć mogli intratne polityczne stanowiska.

Eisenhower w czasie rozmowy z Rooseveltem wniósł odpowiednie oskarżenie na członków Amgotu i komisji śródziemnomorskiej oświadczył, że stwarzają oni przeszkody, które utrudniają militarne operacje. Od pewnego czasu we Włoszech nic się nie buduje ani produkuje. Jeżeli się czegoś potrzebuje, to należy sprowadzać z zewnątrz. Na zakończenie żądał Eisenhower wyłącznej władzy rozkazodawczej, ponieważ od pewnego czasu musi liczyć się z niezliczoną ilością polityków, geszefciarzy i włóczęgów na polach bitw.

Także i stosunki w Afryce Północnej były przedmiotem rozmowy, przy czym Eisenhower zwrócił uwagę Roosevelta na nieznośne stosunki w komitecie algierskim i podkreślił przy tym, że wydarzenia tamtejsze znajdują się na ostrzu noża i że nie przyjmuje na siebie odpowiedzialności za bezpieczeństwo w Algierze i na innych z trudem zdobytych terenach, jeżeli sam rząd amerykański nie zmieni gruntownie swej postawy wobec de Gaulle'a i innych podżegaczy do niepokojów. W dobrze poinformowanych sferach przypuszcza się, że Eisenhower miał na myśli w powiedzeniu „inni podżegacze do niepokojów" komunistów.

Czy Roosevelt będzie wdzięczny Eisenhowerowi za jego szczerość? Troski prezydenta przeto wzrosną w znacznej mierze.

Epidemia grypy w USA

SZTOKHOLM. W USA zapanowała obecnie epidemia grypy. W Waszyngtonie liczba wypadków zachorowań na grypę przekroczyła granicę stu tysięcy. Z 531 członków kongresu leży ponad stu w swych łóżkach. Donosi się również z wielu innych północno-amerykańskich i kanadyjskich miast o gwałtownym wzroście wypadków zachorowań. W Wielkiej Brytanii minister zdrowia Willink zarządził „totalną mobilizację" przeciwko grypie. Kobiece organizacje pomocnicze wezwane zostały do przejęcia opieki w tych domach, gdzie zachorowali wszyscy członkowie rodziny. Liczba ofiar śmierci wciąż wzrasta.

Anglicy rzucili na Lund bomby

SZTOKHOLM. (DNB). Jak donosi TT z Lund, szwedzkie żądania o odszkodowanie za szkody, powstały wskutek rzucenia przez Anglików bomb na uniwersyteckie miasto Lund, wynoszą około miliona koron. Rokowania w sprawie odszkodowania, które dotyczy największej w tej wojnie straty, prowadzi nowo utworzona szwedzka komisja do spraw powstałych wskutek wojny szkód.

Projekt ustawy

przeciwko samowolnemu mianowaniu generałów przez Roosevelta

GENEWA. (DNB). Senator Wallgren, członek komisji spraw wojskowych w Stanach Zjednoczonych, oświadczył, że zredagował on projekt ustawy, zakazującej dalszych nominacyj oficerów w randze generała. Głównym celem wspomnianej ustawy ma być przeszkodzenie mianowaniu wysokich oficerów przez Roosevelta, jak to się zdarzyło w wypadku generała-porucznika Pattona. Jest pora, oświadczył senator, by komisja wojskowa powstrzymała te nominacje, które w ostatnich miesiącach w co raz szerszym odbywają się zakresie.

Anglo-Amerykanie odczuwają co raz większy brak węgla

VIGO. (DNB). Według komunikatów z Waszyngtonu, brak węgla w Stanach Zjednoczonych odbija się również w co raz silniejszym stopniu na odcinku zaopatrzenia cywilnego. Wskutek zmniejszonego wydobywania węgla w kopalniach angielskich Stany Zjednoczone zmuszone zostały do znacznie większych wysyłek węgla za morze, aniżeli to przewidywało ministerstwo produkcji wojennej. Rynki które zwykle obsługiwane były przez węgiel angielski, skazane zostały na dostawę węgla ze Stanów Zjednoczonych, które dla zaspokojenia potrzeb wojskowych i dla przeprowadzenia zamierzonych działań bojowych w Europie oraz na Pacyfiku, muszą gromadzić i przewozić potężne ilości węgla ze szkodą dla wewnętrzno-amerykańskiego życia gospodarczego. Naprężenie na amerykańskim rynku węglowym jest wywołane brakiem odpowiedniej ilości węgla, co znowu jest skutkiem strajku górników.

—ooo—

Churchill lekko zachorował

SZTOKHOLM. (DNB). Jak powiadomił Attlee w Izbie Gmin, Churchill wskutek przeziębienia się zachorował na lekkie zapalenie płuc.

Rozczarowane plutokracje

O ubogiej treści teherańskiego komunikatu świadczą rozważania angielskiej i amerykańskiej prasy

Londyn i Waszyngton muszą czynić wprost rozpaczliwe wysiłki, by skąpą treść komunikatu o rezultatach konferencji teherańskiej rozdmuchac do rozmiarów światowej sensacji pierwszej klasy. Z frazeologii artykułów naczelnych i rozważań nadawanych przez radio można rozpoznać, że społeczeństwo spodziewało się jednak czegoś innego niż ubogie, krótkie tezy komunikatu. W niektórych kołach przypuszcza się, że doniesienie o rezultatach konferencji początkowo wyglądało nieco inaczej i było znacznie dłuższe. Gdy jednak. skutkiem różnych niedyskrecyj wywołujących tylko złości i rozdrażnienia, wrażenie planowanej odezwy do Niemców i narodów Europy już przed tym spaliło na panewce — musiano z takiej odezwy oczywiście zrezygnować wogóle. Poza tym liczono na znacznie silniejszy efekt psychiczny ostatnich masowych ataków terrorystycznych na niemieckie wielkie miasta mających stanowić — do czego w ostatnim tygodniu otwarcie przyznawano się — „preludium" do decyzyj konferencji. W ten sposób z komunikatu pozostał ostatecznie tylko szkielet który ani pod względem formy, ani treści nie może wywołać wrażenia.

Jak zgodnie donoszą „United Press" i „Associated Press", w amerykańskich kołach kongresowych nie dopatrują się w komunikacie przede wszystkim jakiegokolwiek bądź bliższego nawiązania do konkretnych szczegółów. Komunikat świadomie utrzymany jest w formie ogólnikowej i wieloznacznej. O przyszłości mniejszych i większych państw abstrahując od kilku nieważących fraz, wogóle nic nie wspomniano. O Polsce państwach przybałtyckich, Finlandii i innych wschodnio - europejskich krajach. które w ostatnim czasie wysunęły się na czołowe miejsce zainteresowań w pertraktacjach amerykańsko - sowieckich. przemilczano całkowicie. Jest to tymbardziej znamienne. że prasa sowiecka w poniedziałek. a więc po konferencji. ponownie w sposób najostrzejszy zaatakowała Polaków i polski rząd emigracyjny w Londynie. „United Press" sądzi. że wiekszość demokratycznych członków Kongresu już pogodziła się z wcieleniem wielu z tych państw do Związku Sowieckiego. W każdym razie rząd amerykański będzie musiał udzielić Kongresowi znacznie ściślejszych wyjaśnień, niż te, jakie zawiera komunikat.

W Londynie przeważa w danej chwili nastrój ogólnej niepewności. Niema objawów radości z powodu decyzyj teherańskich, pomijając komunistów, którzy widzą siebie u celu swej długotrwałej agitacji. „Times" wysila się na kurczowy optymizm, udając zadowolenie z tego, że w dziedzinie militarnej wszystko już jest „nareszcie wyraźne", jednak między wierszami przebija się dość wyraźnie zaniepokojenie z powodu dalszego rozwoju wypadków. uniknąć którego próbowano na wszelki możliwy sposób. Jeszcze w niedzielę. w nawiązaniu do teherańskiej konferencji, gazeta „Sunday Times" pisała, że ta konferencja daleko więcej potrzebna jest dla doprowadzenia wojny do zwycięskiego końca, niż operacje wojenne. W dosłownym brzmieniu czytamy tam: „Akcja polityczna zainicjowana we właściwym czasie może mieć przekraczający pojęcie wpływ, alianci zaś znajdują się w tym szczęśliwym położeniu. że posiadają wodzów, którzy potrafią zastosować tę broń". Obecnie należy stwierdzić, że sławiona przez „Sunday Times" broń nie została zaakceptowana przez Stalina i Brytyjczycy i Amerykanie zmuszeni są do operacyj wojennych, do których nie czują się być dorośli.

Natomiast prasa moskiewska. która do widoków konferencji Stalina z przedstawicielami plutokracji odnosiła się do ostatka z rezerwą i wyraźną nieufnością, obecnie nie zadaje sobie nawet trudu ukrywania swej satysfakcji z powdu całkowitej kapitulacji Roosevelta i Churchilla przed Stalinem.

Specjalny korespondent Reutera donosi oprócz tego z Waszyngtonu. że z ważniejszych uchwał powziętych w Teheranie było postanowienie, że marszałek Woroszilow uda się do Londynu. Rola, jaką Woroszyłow ma odegrać w Londynie, nie budzi żadnej wątpliwości. Sowiecki marszałek będzie już baczył, by świadczenia plutokracji odpowiadały żądaniom Stalina.

(„W. Z.")

„NIGDY"

Odpowiedź Japonii na komunikat kairski

TOKIO. Jak donosi agencja Domei, dobrze poinformowane sfery w Tokio stwierdzają że zuchwałe decyzje powzięte przez Roosevelta, Churchilla i Cziangkaiszeka i ich towarzyszy w Kairze, miały na celu w pierwszym rzędzie zaspokoić naglące życzenia Cziangkaiszeka, który stale traci grunt pod nogami w swym bezcelowym oporze przeciw Japonii. Ta okoliczność, że Roosevelt i Churchill poczynili starania, ażeby przeprowadzić konferencję z Cziangkaiszekiem, jest tylko nowym dowodem ich troski z powodu nowej polityki chińskiej Japonii i z powodu dramatycznego powstania Azji Wschodniej, które rozwinęło się na płaszczyźnie wzajemności. ażeby uwolnić się od wieków trwającego anglo-amerykańskiego wyzysku i jarzma

Konferencja kairska może być uważana jako kiepski żart. Dowodzi ona, w jakim stopniu Anglo-Amerykanie są zainteresowani, ażeby utrzymać Cziangkaiszeka w swym obozie.

Dobrze poinformowane sfery zaznaczają dalej, że bez względu na to, co mogliby uczynić Anglo - Amerykanie. Azja Wschodnia nigdy więcej nie powróci do starego reżimu imperialistycznego. Niebywała siła Japonii, połączona ze wszystkimi innymi wschodnio-azjatyckimi narodami. obroni wielką Azję Wschodnią przed angielsko - amerykańskimi „próbami do powrotu" na ziemie azjatyckie.

Jeżeli Cziangkaiszek zgodził się na angielsko-amerykański bluff, i jeżeli w dalszym ciągu zdradzi Azję Wschodnią. to zostanie przez własnych współziomków zmieciony jeszcze zanim go opuszcza jego tak zwani sprzymierzeńcy. („W. Z.").

TOKIO. DNB. Według poglądu japońskich sfer politycznych spotkanie Roosevelta. Churchilla i Stalina dowodzi. że już na konferencji w Moskwie nie osiągnięto faktycznie żadnego porozumienia. Zapowiedziana przez aliantów wielka ofensywa zarówno na wschdzie jak i na zachodzie zawiodła. W Europie wykazali Anglicy tylko ślepe i bezmyślne bombardowanie berlińskiej ludności cywilnej. We Włoszech operacje utknęły. Na południowo - zachodnim Pacyfiku toną kolejno amerykańskie okręty wojenne. Tę rozpaczliwą sytuację militarną chce nieprzyjaciel przesłonić konferencją w Teheranie przed własnymi narodami, jednakże i w Teheranie. jak w Moskwie. stało się zarówno mało możliwe znalezienie rozwiązania do trudnych problemów. Poza tym ta okoliczność, ze Roosevelt, Churchill i Czangkaiszek przeprowadzili w Kairze swe rozmowy, zanim spotkali się ze Stalinem w Teheranie, wskazuje, że w obozie alianckim panuje tajemniczość i rozbieżność zdań.

BANGKOK. DNB. Rzecznik ambasady japońskiej w Bangkoku. Iwatsa. podał w swym oświadczeniu komentarz w sprawie konferencji kairskiej Konferencja ta miała na celu zasłonić ciężkie niepowodzenia Amerykanów koło Bougainville i wysp Gilberta. Jeżeliby alianci chcieliby zaopatrywać Chiny czungkińskie w dostateczną ilość materiałów wojennych. to nie potrzebowaliby wszak Roosevelt i Churchill udawać się na spotkanie z Czangkaiszekiem aż do Kairu. Ze względu jednak na niedostateczne dostawy wojenne, mówił rzecznik japoński, powstaje możliwość. że Czangkaiszek. niezadowolony z obecnych swych sprzymierzeńców, przejdzie do obozu wschodnio-azjatyckich państw. Rzecznik hinduskiej ligi niepodległościowej w Bangkok oświadczył przez radio w Bangkoku. że konferencja kairska dała Czungkingowi fałszywe nadzieje. Następnie oświadczył on, że na konferencji nie wypowiedziano ani jednego słowa w sprawie Indii.

TOKIO. DNB. Cesarska główna kwatera podaje, że jednostki armii japońskiej. które od dn. 2. 11. prowadzą operacje ofensywne przeciwko armii czungkińskiej w 6 strefie wojennej, zadały nieprzyjacielowi cios niszczycielski i zdobyły dn. 3. 12. całkowicie stanowiska Czangteh. Straty nieprzyjaciela do dnia 1.XII wynoszą 18.497 zabitych 3.361 jeńców. Straty japońskie wynoszą 556 poległych.

Barometr idzie na niepogodę

Urzędowy Waszyngton ocenia co raz realistyczniej położenie wojenne

SZTOKHOLM. Otrzeźwienie, które już w ciągu 24 godziny po ogłoszeniu komunikatu teherańskiego nastąpiło w Stanach Zjednoczonych, pogłębiło się znacznie w ostatnich dniach. W bardzo charakterystycznym sprawozdaniu przedstawiającym nastroje w Waszyngtonie powiada się, że urzędowe sfery waszyngtonskie są zdania, iż załamanie się Niemiec na najbliższą wiosnę jest całkowicie nie do pomyślenia. Jak dalej głosi komunikat. Roosevelt pokłada teraz, gdy zawiodły nadzieje na listopad 1943, wszystkie swoje oczekiwania w listopadzie 1944 r. „Zwycięstwo nad Niemcami" zależy jednakowoż zdaniem wysokich sfer dyplomatycznych w Waszyngtonie do szeregu czynników militarnych, gospodarczych i moralnych.

Waszyngtoński departament wojny skonstruował film, który ma być wyświetlony przed dziesięciu milionami robotników przemysłu zbrojeniowego. Film składa się przeważnie z fragmentów niemieckich filmów wojennych i przedstawia siłę niemieckiej produkcji i moc niemieckiego oręża. Dalej ukazano w sposób bardzo przekonywujący, co uczyniła dotychczas Japonia dla ufortyfikowania swego nowo zdobytego imperium. Film ma przekonać robotników. że tylko zdwojone wysiłki amerykańskiego przemysłu zbrojeniowego mogą stanowić rękojmię zwycięskiego kontynuowania wojny. Nowojorski krespondent gazety „Aftonbladet" pisze. że film zrywa brutalnie z dotychczasową kampanią optymistyczną i ukazuje całą powagę położenia wojennego.

Nic nie pozostało zatym ze zwycięskich nastrojów, jakie zamierzał wywołać Roosevelt w Teheranie. Długa i uciążliwa podróż ze Stanów Zjednoczonych na Środkowy Wschód była pod względem propagandowym uderzeniem w wodę. Otrzeźwienie nastąpiło również i w Londynie.

DŁUGA DROGA...

Na ogromną różnicę między uprawianą dotychczas przez propagandę waszyngtońską kampanią a twardą rzeczywistością wskazuje też artykuł wstępny tokijskiej gazety „Nippon Times" pod tytułem „Długa jest droga do Tipperary" (w nawiązaniu do znanej anglosaskiej piosenki żołnierskiej).

Oddziały amerykańskie mają przed sobą mimo wszelkich przyrzeczeń ich obłudnych przywodców jeszcze długą i zaciętą walkę, pełną trudów i krwawych strat. „W rzeczywistości setki tysięcy amerykańskich młodzieńców nigdy już nie odbędą „długiej podróży do Tipperary", kraju swych marzeń — pisze gazeta—gdyż, jak głosi komunikat cesarskiej kwatery głównej z ubiegłego tygodnia, wojska amerykańskie straciły dotychczas w rejonie wschodnio - azjatyckiej 277.0 żołnierzy. Japońskie oddziały zmotoryzowane, które na równinie tak samo jak w dżungli niepowstrzymanie prą naprzód i szerzą bez przerwy śmierć i zagładę, zepsuły chętnym przygód Amerykanom smak przygód wojennych. Wojna jest rzeczą poważną, która oznacza dla Japonii życie, wolność i urzeczywistnienie jej ideałów. dla Amerykanów natomiast tylko nieszczęścia i kłopoty, ponieważ nie posiadają oni żadnych celów i ideałów, za które mieliby walczyć".

Artykuł japoński zaznacza, że według liczb podanych przez amerykańskie koła wojskowe stosunek poległych do rannych kształtuje się dzisiaj w wojsku amerykańskim jak 1:3, to znaczy podwójnie tak wysoko, jak w czasie pierwszej wojny światowej. W związku z tym pisze „Nippon Times": „Ostatnia wojna światowa była dla żołnierzy amerykańskich w porownaniu z wojną obecną piknikiem. Podobnie jak podwoiła się liczba poległych, tak też liczba innych strat jest dwa razy tak wysoka. Wobec uświadomionych tęgich i znakomicie wyszkolonych japońskich i niemieckich żołnierzy Amerykanie nie mają — innej ochrony jak tylko przeważającą liczbę i dużo uzbrojenia. Wielu z nich wyruszyło na wojnę, wyobrażając sobie, że jest to pewien rodzaj sportu lub gry, a kiedy stanęli wobec straszliwej rzeczywistości. załamali się, gdyż brak im hartu moralnego".

Dotychczasowe straty

amerykańskiej armii lądowej i marynarki

GENEWA. (DNB). Wojenny urząd informacyjny USA podaje, że straty sił zbrojnych USA od wybuchu wojny wynoszą ogółem 129422 ludzi. W tej liczbie poległych jest 28187, rannych 39974 i zaginionych 32833. Do tej liczby włączona jest liczba 1662 ludzi. którzy zmarli w szpitalach obozu dla jeńców wojennych. Ministerstwo wojny podało ogólną stratę w ludziach na 97077, z nich mianowicie poległo 14919, rannych jest 34164, zaginionych 23814 i 24180 popadło do niewoli. Ministerstwo marynarki podało straty na 32245 ludzi. z których 13268 poległo, 5810 zostało rannych, 9019 zaginęło i 4248 trafiło do niewoli.

SZTOKHOLM. DNB. Według doniesienia New Yorker Journal of Commerce, w Stanach Zjednoczonych brakuje 60.000 marynarzy i wielka ilość statków handlowych nie może znaleźć sobie załogi.

BUENOS AIRES. DNB. Po trzytygodniowych obradach między władzami argentyńskimi a brazylijską komisją handlową zapadł w Buenos Aires projekt zmiany w istniejącym traktacie handlowym między obu tymi krajami.

GENEWA. DNB. Jak doonsi londyńska gazeta „Daily Sketch" angielska hodowla bydła zagrożona jest epidemią przedwczesnego porodu wśród bydła rogatego, przeciw kórej to epidemii nie wynaleziono dotychczas żadnego środka zapobiegawczego. Według obliczeń padło 40 proc. całego stanu bydła w Anglii. Oznacza to ubytek 18 milionów litrów mleka rocznie.

ERZERUM. DNB. W Teheranie trzy główne ulice otrzymały nazwe Roosevelta, Stalina i Churchilla, a mianowicie chodzi tu o ulice. wiodące do poselstw i ambasad odnośnych krajów.

Nowy kierunek moskiewskiej agitacji

Powrót do komunistycznych tez partyjnych

SZANGHAJ. W Szanghaju panuje stały napływ sowieckich ulotek. W ostatnim roku w ulotkach tych pisano bardzo dużo o poszczególnych rosyjskich dowódcach wojskowych, ponieważ Stalin, jak wiadomo, przy pomocy pseudo patriotyzmu chce mobilizować naród dla celów bolszewizmu. Uderzającą rzeczą jest to, że hymny pochwalcze w broszurach i gazetach poświęcone były prawie wyłącznie dowódcom wojskowym z carskiej przeszłości. Ukazały się artykuły i książki nie tylko o carze Piotrze, Kutuzowie, Suworowie. ale także o gwiazdach drugiego i trzeciego rzędu, jak generał Dragomirow albo Brusiłow. Wśród 30 artykułów, opisujących carskich generałow znajduje się tylko jeden artykuł, traktujący o czerwonym dowódcy wojskowym. Dlaczego jest zawsze tak gadatliwa, o czerwonych generałach?

Stalin zapewnie bardzo starannie studiował francuską rewolucję i obawiał się wciąż tak zwanego „bonapartyzmu", to jest powstania kontrrewolucyjnego dowódcy w armii. Wskutek tej obawy przed kilkoma laty rozstrzelany został po hańbiącym procesie sądowym Tuhaczewski i jego przyjaciele. To wyjaśnia. dlaczego brak jest wszelkiej propagandy na temat czerwonych generałów: Szczególnie silna obawa Stalina przed „bonapartyzmem" istniała podczas tej jesieni. Dla wzmocnienia morale wojennego obchodził Związek Sowiecki cofnięcie niemieckiego frontu jako fakt wielkiego zwycięstwa. Stałoby się rzeczą nieuniknioną, że ludność skoncentruje swe zadowolenie z powodu tych rzekomych zwycięstw sowieckich na osobach dowódców musiał Stalin zapobiedz, ponieważ stawało się ono coraz bardziej niebezpieczne. Dlatego też Kreml dość energicznie zdławił wszelką wojskową agitację Same te jednak rozważania nie mogłyby byc miarodajne dla tego zwrotu. Niewątpliwie Kreml uznał, że już nadszedł czas kiedy może zaniechać dotychczasowej polityki maskowania się i może bez maski przyznać się do realizacji swych celów bolszewickiej rewolucji światowej. I to tym śmielej, ponieważ ma na to w kieszeni zgodę anglosaskiego partnera.

Stalin rozpoczął kampanię swą mową dnia 6 listopada, w rocznicę rewolucji. Druga część przemowienia była hymnem pochwalnym na cześć partii bolszewickiej z następującym motywem dominującym: „Partia bolszewicka jest inspiratorem i organizatorem wojny prze ... nastąpiła powódź papierowa wśród ludności sowieckiej, w powodzi pism gloryfikowano partię i osobę Stalina jako źródło wszystkich zwycięstw i opiewano armię czerwoną, jako jedyny organ wykonawczy. Propaganda ta doszła do szczytowego punktu w artykule towarzysza Mitina dn. 25. XI. i naczelnym artykule „Prawdy" z dn. 30. XI. W tym to mianowicie artykule nie wszystkie zdania rozpoczynały się frazesem: „Pod kierownictwem partii..."

I tutaj nawet najbardziej gruboskórny słuchacz mimo wszelkiej gadaniny „o mateczce Rosji" zrozumie, że chodzi tu, jak i poprzednio. jedynie o partię bolszewicką. W tym artykule słowa „partia", „bolszewicy" „Stalin" i „Lenin" powtarzały się 90 razy! Bolszewicka agitacja zatem znowu pod pełnymi żaglami płynie po swoich starych wodach.

Stalinowska gra europejska

Wymowne głosy amerykańskie w sprawie polityki sowieckiej

SZTOKHOLM. Prasa amerykańska zaczyna z większą niż dotychczas otwartością charakteryzować politykę Stalina. która nie zwracając uwagi na żadne więzy zmierza tylko do tego. by uniemożliwić wszelką próbę uzyskania wpływów na Europę przez Wielką Brytanię i Stany Zjednoczone. Chociaż już w dużej mierze pogodzono się z tym, by Europę uważać jako domenę bolszewicką, to jednak odczuwa się z przykrością fakt, że Stalin tak brutalnie zamyka drzwi europejskie przed państwami zachodnimi „New York Herald Tribune" stara się zgłębić tajemnicę polityki Stalina i dochodzi do przekonania, że Stalin „zamierza zorganizować ustrój kolektywny dla całej Europy i że zrywa ze wszystkimi marzeniami o stanach zjednoczonych Europy". Wszelki związek narodów europejskich uważa Stalin za wrogi gest przeciwko Moskwie i jako zagrożenie sowieckiego bezpieczeństwa. Stalin nie chce tolerować żadnego europejskiego związku federacyjnego. któryby nie pozostawał pod skuteczną kontrolą Moskwy.

„New York Times" stwierdza że polityka Downingstreet. popierająca alianse między małymi narodami europejskimi musiała zostać zaniechaną. Rozbiła się ona o energiczne veto Stalina. Agencja prasowa INS donosi z Waszyngtonu. że sfery amerykańskie wcale nie entuzjazmują się paktem Stalina z Beneszem. Obawiają się tutaj również tego. że Wielka Brytania. której polityka pierwotnie zupełnie inne miała cele. sprzyja teraz dążeniom sowieckim do hegemonii nad Europą.

Waszyngtońskie ministerstwo spraw zagranicznych wyraziło w urzędowym komunikacie nadzieję, że pakt z Beneszem „nie będzie w konflikcie" z tendencją „stworzenia powszechnego systemu bezpieczeństwa dla całego świata". Agencja prasowa INS stwierdza dalej rozczarowanie Hulla. który powrócił z Moskwy z przekonaniem, że Stalin zrezygnuje z układów bilateralnych (dwustronnych), które musiałyby doprowadzić do nowych wahań sił w Europie. Teraz zaledwie w kilka tygodni po swoim powrocie z Moskwy zmuszony jest Hull stwierdzić. że ta nadzieja jego była złudna. Jeszcze nie zostały nadwyrężone zasadnicze podstawy układów moskiewskich, lecz w Waszyngtonie już z pewnym sceptycyzmem ocenia się dalszy rozwój stosunków.

Urzędowe oświadczenie. wydane przez waszyngtońskie ministerstwo spraw zagranicznych w sprawie paktu z Beneszem. dowodzi, że Stalin postawił Stany Zjednoczone przed faktami dokonanymi. Stalin nie uważał za rzecz potrzebną. radzić się swoich sprzymierzeńców lub dać im okazję, choćby na gremium komisji europejskiej, której powołanie postanowione zostało w Moskwie, by wpierw przedyskutowali pakt z Beneszem. Jakiż cel zatem miały w ogóle konferencje w Moskwie i w Teheranie? Tylko jeden cel, zwiększyć prestiż Stalina. Z każdym dniem. jaki od tego czasu upłynął, staje się rzeczą co raz bardziej oczywistą, że konferencje te w praktyce doprowadziły do zupełnego zrzeczenia się mieszania się Anglii i Ameryki do europejskiej gry Stalina. („W. Z.").

BUKARESZT. (DNB). „Viatza" określa politykę Stalina wobec Benesza i Tito jako bezpośredni skutek konferencji w Moskwie i w Teheranie. W Teheranie, pisze gazeta, Stalin przekonał się osobiście, że Roosevelt i Churchill są niezdolni oprzeć się jego żądzy. Zrozumiawszy to, przystąpił natychmiast do działania. „Viatza" sądzi, że Anglia niewątpliwie znała plany Stalina w odniesieniu do Benesza, lecz musiała po prostu zgodzić się na nie. Praktyczna i formalna rezygnacja Anglo-Amerykanów z prawa współdecyzji w środkowej i południowo-wschodniej Europie ujawnia się, jak pisze gazeta, również w uznaniu reżimu Riba-Tito w dawnej Jugosławii. Również w tym wypadku zmuszony jest rząd angielski do odegrania niewdzięcznej roli, niewdzięcznego i niewiernego sprzymierzeńca. Lecz król Piotr, który schronił się pod skrzydła brytyjskie, zmuszony będzie wkrótce emigrować po raz drugi. Tak to Anglia porzuciła zasady karty atlantyckiej, korzystne dla małych narodów na rzecz Sowietów.

Odpowiedź Edena

w sprawie umowy Benesza z Moskwą

BERLIN. (DNB) Milczenie Edena w sprawie zawartego między Związkiem Sowieckim a Beneszem paktu zadziwiło angielskie sfery polityczne, tak że w tych dniach w Izbie Gmin wystosowano do ministra spraw zagranicznych Edena w tej sprawie zapytanie. na które zmuszony był on odpowiedzieć. Eden oświadczył, że sprawa ta poruszona była w Moskwie przez niego, Mołotowa i Cordella Hulla i że rząd brytyjski powitał ten zawarty pakt tym bardziej życzliwie, gdyż stanowi on ważny instrument dla ogólnego bezpieczeństwa i że dana była możliwość przystąpienia do niego krajom sąsiednim.

Brytyjski minister spraw zagranicznych potwierdził zatem to, że już w Moskwie załatwiono problem wschodnio-europejski i związane z nim zagadnienie w duchu interesów Kremla oraz dano podwaliny sowieckiej ekspansji na zachód. Wielokrotnie w tej sprawie wyłaniająca się tendencja polityki brytyjskiej wobec Europy zostaje dzięki oświadczeniu Edena szczególnie jasno oświetlona. Wątpliwości, jakie powstały w pewnych sferach Izby Gmin z powodu urzeczywistnienia zawartego w tych układach „ogólnoeuropejskiego bezpieczeństwa", wątpliwości, które wyraził poseł z Labour, spodziewa się Eden przez to oświadczenie rozwiać tą myślą, że „wspomniany układ w swej obecnej formie nie może nasuwać żadnej obawy przed niebezpieczeństwem".

—ooo—

Gazeta szwajcarska o aspiracjach Moskwy

BERN. (DNB). W nawiązaniu do polityki zagranicznej Moskwy, pisze „Bund", że obecnie głos ma Moskwa. Ta okoliczność, że ostatnia konferencja ministrów spraw zagranicznych odbyła się w Moskwie, obecna zaś konferencja w pobliżu rosyjskiej granicy, świadczy o czołobitności wobec Związku Sowieckiego i o milczącym uznaniu jego nowego i nadzwyczajnego położenia międzynarodowego. Rosja Sowiecka nigdy nie znajdowała się w tak pomyślnej sytuacji, otwierającej widoki na realizację daleko sięgających aspiracyj. Wiadomym jest, jak niepokoi narody Europy wciąż zwiększająca się potęga Rosji i takie zaniepokojenie można łatwo wytłumaczyć, skoro się zważy, że Rosja Sowiecka jest jedynym mocarstwem z pośród trzech zjednoczonych, które posiada wyraźnie zarysowaną politykę dla czasu powojennego.

Trzy dni spisu inwentarza żywego

Przeprowadzenie spisu bydła w Kraju Wschodnim

Spis zwierząt gospodarskich rozpoczął się 15 grudnia 1943 r. z rana i musi być zakończony w ciągu trzech dni. Dla przeprowadzenia spisu każdemu z przeprowadzających spis przydzielony został odnośny obwód. Czynności te wykonywane są honorowo. Poruczane są one w pełnem przeświadczeniu że prowadzący spis. działając z upoważnienia władzy samorządowej. dokona tej czynności zgodnie ze stanem faktycznym oraz we właściwym czasie. Prowadzący spis obowiązany jest do zachowania poufności w sprawie stanu pogłowia inwentarza, urządzeń i t. p. należących do poszczególnych posiadaczy zwierząt gospodarskich Spisuje on cały posiadany zwierzostan żywy w nocy z dn. 14 na 15 grudnia 1943 r.

Spis obejmuje konie (oprócz wojskowych), bydło rogate, owce kozy, świnie, drób i ule, należące do gospodarstwa domowego, — niezależnie od tego, czy znajdują się one w stajni, szopie, na uwięzi na podworzu i t. p. Spisowi podlega również inwentrz żywy nie należący właściwie do gospodarstwa domowego, ale znajdujący się tam na żywieniu lub w opiece. Przeprowadzający spis obowiązany jest stwierdzić osobiście prawdziwość podanych informacyj. Jest on upoważniony, po uprzednim porozumieniu się z posiadaczem inwentarza żywego. do obejrzenia pomieszczeń. w których trzymany jest lub może być trzymany inwentarz żywy. W razie niebezpieczeństwa chorób zaraźliwych pomieszczenia te mogą być nie oglądane. W tych wypadkach spis odbywa się na podstawie zeznań posiadacza zwierząt gospodarskich.

Nie znajdujące się w nocy z 14 na 15 grudnia 1943 r. przejściowo na miejscu (przewóz i t. p.) zwierzęta gospodarskie należy zaliczyć do gospodarstwa domowego. do którego należą. Natomiast zwierzęta gospodarskie. które w ciągu dni spisowych znajdowały się w innym gospodarstwie na żywieniu lub w opiece tamże winny być i notowane. Zwierzęta sprzedane. które w nocy z 14 na 15 grudnia 1943 r. znajdowały się jeszcze u dotychczasowego właściciela, należy spisać jako należące do niego, a nie do nabywcy. Zwierzęta gospodarskie znajdujące się w nocy z 14 na 15 grudnia 1943 r. u rzeźników masarza, rzeźnika, należy zapisać jako należące do nich. To samo dotyczy zwierząt przeznaczonych w nocy z 14 na 15 grudnia 1943 r. na rzeź lub sprzedaż. Zwierzęta gospodarskie przewożone w tę samą noc koleją lub ciężarówkami należy spisywać na stacji lub miejscu przeznaczenia. („W Z.")

Nowe czerwone barbarzyństwo

RZYM. Dzieci południowowłoskie w wieku od 4 do 15 lat, których rodzice powołani zostali przez anglo-amerykańskie władze okupacyjne do pracy i wysłani do Anglii. Kanady, Stanów Zjednoczonych i na Alaskę, mają być zgodnie z propozycją przedstawiciela Związku Sowieckiego w tak zwanej komisji włoskiej wysłane do Związku Sowieckiego.

Przez ten potworny plan powtarzają bolszewicy. jak w związku z tym zaznacza radio rzymskie. ich już w czasie hiszpańskiej wojny domowej stosowane metody tylko że w daleko większych rozmiarach. Podobnie jak nieszczęśliwe dzieci hiszpańskie mają teraz dzieci włoskich robotników być wychowywane w Związku Sowieckim w tamtejszych instytucjach w duchu komunistycznym, gdzie systematycznie pozbawiać się je będzie miłości do rodziców, do ich ojczyzny i ich religii. Radio rzymskie protestuje w bardzo ostrych słowach przeciwko temu potwornemu barbarzyństwu. w którym. jak dodaje, ponoszą również winę Anglo-Amerykanie.

—ooo—

Krótkie wiadomości

AMSTERDAM. (DNB). 5000 policjantów i strażaków oraz pracownicy służby publicznej, którzy żądali uznania ich związku — jak donosi agencja prasowa z Ottawy — porzucili w Montrealu we czwartek w południe swe stanowiska i zaprzestali pracy. Konduktorzy omnibusów i kolejek miejskich. którzy wieźli ze sobą większe sumy pieniężne. zażądali wobec braku dostatecznej ochrony policyjnej specjalnej ochrony na wypadek gwałtu.

SZTOKHOLM. (DNB). Jak pisze „Daily Mail", farmerzy angielscy wystosowali list do premiera i ministra rolnictwa, w którym to liście protestują przeciwko ustalonym przez rząd cenom. W piśmie przypomina się o przyrzeczeniu rządu że ceny dostosowywane będą do wzrostu kosztów produkcji.

„Daily Mail" podkreśla, że zwłaszcza drobniejsi rolnicy rozgoryczeni są tym, że traktuje się ich niesprawiedliwie. Okręgowe zebranie angielskiego związku farmerów przyjęło nawet rezolucję. w której obwinia ministra rolnictwa o oszustwo dokonane nad rolnikami i żąda jego natychmiastowego ustąpienia.

GENEWA. (DNB). Według doniesienia „Daily Express", kampania antirooseveltowska w Stanach Zjednoczonych zatacza szersze koła, zawdzięczając przemówieniu senatora z Teksasu, Daniela. Daniel zażądał wprowadzenia ustawy. wzbraniającej „tworzenie dynastyj" w Stanach Zjednoczonych. Pod tworzeniem dynastyj rozumie Daniel, zgodnie z własnym oświadczeniem, zjawisko, że ktoś tak długo pozostaje prezydentem, że jego dzieci mogą po nim objąć stanowisko prezydenta. Wobec tego wysunął on wniosek ograniczenia czasu piastowania stanowiska prezydenta od czterech do sześciu lat. wykluczając prolongowania terminu względnie ponownego wyboru na prezydenta.

SOFIA. (DNB). Prokurator tutejszego sądu w procesie przeciw dwom żydom oskarżonym o spekulację zażądał kary śmierci Obaj żydzi przemycali terpentynę, sprzedając ją po wysokiej cenie i mieli w wyniku tego zysk sięgający 1,5 milionów lewów.

AMSTERDAM. (DNB). Jak donosi Reuter z Ankary, po trzechgodzinnym posiedzeniu gabinetu we czwartek po południu ma się wrażenie, że Turcja nie zamierza przyjąć udziału w militarnych operacjach.

Rozporządzenie

z dnia 26 listopada 1943 r.

w sprawie uprawy lnu w 1944 r. w Generalnym Okręgu Litwy

Na podstawie § 1 Rozporządzenia Ministra Rzeszy dla zajętych terenów wschodnich o ustawodawstwie w Komisariacie Rzeszy Kraju Wschodniego z 24 kwietnia 1942 r. (VBl. RM. Ost. str. 17, ABl. Kowno. Str. 422) postanawiam:

§ 1.

(1) Gospodarstwa rolne, które w roku 1943 uprawiały len, obowiązane są do uprawy jego w r. 1944 co najmniej na tej samej przestrzeni.

(2) Niezależnie od tego wszystkie gospodarstwa, które otrzymały nakaz, muszą uprawiać odpowiednią przestrzeń.

§ 2.

Obowiązek dostarczenia włókna lnianego i siemienia lnianego ze zbiorów 1944 r. oblicza się na podstawie wyznaczonej do uprawy powierzchni, nie zaś na podstawie faktycznie uprawionej. Zbiory są premiowane w ramach planu premij.

§ 3.

(1) Kto nie wykona w ogóle. względnie nie wykona we właściwym czasie włożonych nan na podstawie §§ 1 . 2 niniejszego rozporządzenia obowiązków, karany będzie więzieniem i grzywną pieniężną lub jedną z tych kar.

(2) Zamiast lub też obok wymienionych w ustępie 1 kar, zastosowane być mogą kary porządkowe i inne środki zapobiegawcze zgodnie z Rozporządzeniem o karach porządkowych i innych środkach zapobiegawczych w wypadkach wykroczeń przeciwko przepisom o publicznej administracji kształtowaniu cen i ich nadzorowaniu z 13 lipca 1943 (VBl. RKO str. 104, ABl. Kowno, str. 357).

§ 4.

Przepisy prawne lub administracyjne do wykonania niniejszego rozporządzenia wyda Radca Generalny do spraw wyżywienia i rolnictwa za zgodą Generalkommissar'a w Kownie.

§ 5.

Niniejsze rozporządzenie wchodzi w siłę z dniem 20 listopada 1943 r.

Kowno, 26 listopada 1943.

Generalkommissar w Kownie

(—) Dr. von Renteln.

Z „Popołudnia Rozmaitości"

Związków Zawodowych

„Popołudnie Rozmaitości" ubiegłej niedzieli, jak i poprzednie, wykazało, że imprezy te nietylko znalazły szczery odźwięk, ale że są koniecznie potrzebne. Nic więc



TINO — grecki śpiewak i tancerz

dziwnego, że publiczność szczelnie zapełniła wielką salę koncertową Filharmonii. Obszerny program rozpoczęła jak zwykle orkiestra, tym razem nieco zwiększona, pod kierownictwem p. Makaczinasa, uwerturą z opery „Wolny strzelec" Webera.

W dalszym ciągu programu suitę z opery „Carmen" poprowadził p. Makaczinas. Druga rapsodia Liszta wymaga nieco większego aparatu orkiestrowego i ze względu na swój charakter bardziej precyzyjnych odcieni, tym niemniej jednak dyrygent dość szczęśliwie wybrnął z tej trudnej sytuacji i publiczność nagrodziła go hucznymi oklaskami.

Solistka operowa p. Mazrimaite wykonała bardzo ładnie piosenki Šimkusa i Kupravicziusa. Tańce ludowe w wykonaniu grupy tanecznej pod kierownictwem p. Baronaite mogłyby wypaść znacznie lepiej, gdyby zamiast orkiestry jak już raz poprzednio, przygrywał harmonista, gdyż w ten sposób byłby bardziej podkreślony charakter ludowy tych tańców i uniknięto by pewnych rozbieżności w tempie między orkiestrą. Najbardziej podobał się taniec „Rugučiai" wykonany harmonijnie i z wdziękiem. szczególnie przez żeńską część zespołu. Artysta dramatyczny W. Jurkunas odczytał z dobrą dykcją „Notatki kierownika punktu N.". Solista operowy p. Indra ma niewątpliwie ładny materiał głosowy, zaśpiewał on pieśń o wybitnie korontowym charakterze „Matinatę" Leoncavalla oraz wymagającą tyle dramatycznego wyrazu arię Cavardosiego z opery „Tosca". P. St. Piasecka dysponuje niewielkim, lecz jakże miłym głosem. Artystka wykonała z właściwym sobie wdziękiem 3 nastrojowe tanga, za które publiczność obdarzyła ją szczerymi oklaskami. P. Tino jako solista i tym razem z właściwym sobie przejęciem i poczuciem muzykalności zaśpiewał jedną pieśń grecką i jedną włoską, a wykonany przez niego i Chiquitę taniec akrobatyczny „Fantazja taneczna" również zyskał gorące przyjęcie. „Kum Sylwester" miał udany występ. Jego monolog „Goście" rozśmieszył do łez publiczność. Różnorodność tematów, z jakimi p. Hermanowicz występuje w tak krótkich odstępach czasu, zasługuje na u[illegible] e-nie chór męski im. Czurlonisa z towarzyszeniem orkiestry wykonał efektownie opracowany walc J. Straussa „Nad modrym Dunajem", Marsz wojskowy" z opery „Faust" oraz „Marsz marynarzy" Paulauskasa.

Inicjatorom tych imprez [illegible] się pełne uznanie za te godziwe rozrywki, które szerokim rzeszom pracujących dają możność odetchnąć chociaż parę godzin w atmosferze sztuki od trosk codziennego życia. R. H.

SZTOKHOLM. (DNB). Jak wynika z oświadczenia brytyjskiego ministerstwa zaopatrzenia, na wystosowane przez Izbę Gmin zapytania, przeprowadzony w Anglii przy poparciu państwa eksperyment otrzymania z ropy naftowej alkoholu, mimo znacznych kosztów finansowych na doświadczenia, nie udał się. Ministerstwo zaopatrzenia wydało w roku 1941 do rozporządzenia koncernu sztucznych wyrobów włókienniczych „British Celanese" znaczne środki do uruchomienia wielkich zakładów. Chodzi tu o akcje 160.000 funtów szterlingów, które przejęło ministerstwo zaopatrzenia. Resztę wydanych akcyj na sumę 550.000 funtów umieszczono na giełdzie. Kiedy projekt omawiano w Izbie Gmin, musiał parlamentarny sekretarz stanu oświadczyć, że obecnie po dwuletnich próbach nie osiągnięto jeszcze pozytywnego rezultatu i że w sprawie wyników doświadczeń „nie można jeszcze wydać wyroku".

Wiadomości z dnia

18 Grudzień. SOBOTA Germana.

Wschód słońca 6.36
Zachód słońca 14.54

DZIŚ ZACIEMNIAMY OKNA OD GODZ. 15.05 DO GODZ. 07.20.

— RORATY Dorożkarskie odbędą się dn. 19. XII. 1943 r. o g. 7-ej rano w kościele OO. Misjonarzy. Msza św. żałobna za zmarłych dorożkarzy odbędzie się 20 stycznia 1944 r. o godz. 8-ej w kościele Misjonarzy.

— RORATY. W niedzielę dnia 19 grudnia b. r. o godz. 7-ej rano odbędą się w kościele OO. Bonifratrów Roraty pracowników działu szteperskiego Wileńskiej Fabryki Obuwia i Skór, na które członkowie ich rodzin i koledzy proszeni są o przybycie.

— RORATY Pracowników Warsztatów Samochodowych Lotnictwa, Wiłkomierska 5, odprawione zostaną w niedzielę 19 b. m. o g. 6.30 w kościele Św. Rafała.

— RORATY Pracowników fabryki „Żagre". W niedzielę dn. 19. XII. o godz. 9-ej w kościele Św. Anny odbędą się Roraty Pracowników fabryki maszyn rolniczych „Żagre", zaś w poniedziałek dnia 20. XII. w tymże kościele o godz. 8-ej zostanie odprawione Nabożeństwo Żałobne za zmarłych pracowników i ich rodziny.

— RORATY Kolporterów gazet odbędą się 20. XII. o godz. 7-ej w kościele Św. Katarzyny, zaś we we wtorek dn. 21. XII. o godz. 7-ej Msza Św. Żałobna za zmarłych kolporterów i ich rodziny.

— RORATY Pracowniczek Firmy Reitz Uniform-werk Wielka 47, odbędą się w niedzielę 19 grudnia w kościele Św. Katarzyny o godz. 8-ej rano. Następnie Msza święta żałobna za ich rodziny odbędzie się we wtorek 21 grudnia o godz. 6-ej rano.

— RORATY PRACOWNIKÓW HOTELOWYCH odbędą się 19 grudnia 1943 r. o godz. 6,30 w kościele Św. Kaarzyny.

— GODZINA MUZYKI RELIGIJNEJ. W niedzielę, dn. 19 b. m. o godz. 16-ej odbędzie się w kościele Św. Kazimierza ku czci Matki Boskiej godzina muzyki religijnej — podczas której zostaną wykonane pieśni solowe i chóralne. Soliści: S. Grabowska, Pelczarowa, Sokołowski, Nawara, Grachauskas i Chór żeński pod kierownictwem prof. T. Szeligowskiego wykonają pieśni różnych kompozytorów, jak Stradella, Rossini'ego, Prospera, Moniuszki, Szeligowskiego, Fuora, Domizetti i innych.

KONTYNGENT POWINIEN BYĆ PRZYDZIELANY RÓWNOMIERNIE. Agronomowie okręgowi, oraz instruktorzy rolni otrzymali obecnie zarządzenie, które omawia sprawę równomiernego nakładania obowiązkowych kontyngentów dla rolników. Kontyngent powinien być przydzielany sprawiedliwie i nie podlega żadnym dalszym dyskusjom.

— W SPRAWIE PRZYDZIAŁU ARTYKUŁÓW PREMIOWYCH. Przydział premiowych artykułów dla rolników za całkowicie i w porę wypełnione dostawy obowiązkowe, dotychczas posiadał pewne niedociągnięcia. Odpowiednie urzędy powołane w tej sprawie wydały ostatnio zarządzenie agronomom powiatowym i innym urzędnikom aby bacznie pilnowali właściwego i sprawiedliwego przydziału premiowanych towarów. Powinni oni zwłaszcza dopilnować by rolnicy, którzy wypełnili obowiązkowe dostawy kontyngentu, oraz są wzorowymi gospodarzami. w pierwszym rzędzie byli zaopatrzeni w potrzebne im artykuły domowego i gospodarskiego użytku. Opinię wydają agronomowie powiatowi i władze gminne.

— PRODUKCJA LNU. W przyszłym roku gospodarczym będzie położony specjalny nacisk na rozszerzenie i wzmożenie produkcji lnu. Opracowany już plan tej produkcji przewiduje zasianie większych niż dotychczas obszarów lnem, który następnie będzie przerabiany w miejscowych fabrykach.

— CHWILOWE WYŁĄCZENIE PRĄDU. Podajemy do wiadomości mieszkańców, że w dniu 19 grudnia z powodu robót na sieci elektrycznej będą wyłączone od godziny 7-ej do 9-ej następujące ulice: Gedymino na odcinku od Katedry do 16 Vasario, 16 Vasario od Gedymino, Auku, Jakszto, Tylioji, Duju, Jagiellońska, Plac Orzeszkowej, Tilto, Wileńska od Tilto do Kłajpedzkiej, Kalinauskio do Tauro, Pałangos. Lejkłos, Labdariu, Tatarska, Odminiu, Śniadeckich i Radwiłu. (K)

Obwieszczenie

Wszystkie osoby narodowości niemieckiej i pochodzenia niemieckiego w mieście Wilnie zechcą się zgłosić 3 stycznia 1944 r. przed południem od 9 — 12 w nowo zorganizowanej placówce gminnej N. S. V., Waizgantostr. 18.

N.S.D.A.P. Okręg Wilno—miasto H.A.G. Volkswohlfahrt.

Tu mówi Związek Zawodowy

W niedzielę 19 grudnia o g. 14 w Wielkiej Sali Koncertowej odbędzie się „Popołudnie Rozmaitości". W programie biorą udział: soilstka — Zina Bantle, piesniarka — Piasecka, duet żeński — Končiute i Repšytė, żongler — Kurt Rommel, artyści dramatyczni — Čepaitis i Škema, „kum Sylwester", kwartet męski pod batutą Kalinauskasa, Mała orkiestra symfoniczna Związków Zawodowych pod batutą A. Makačinasa.

Bilety można odebrać dzisiaj w Związku Zawodowym, Gedimina 27, III piętro, pokój 320, telefon Nr. 1276.

OFIARY

Dla biednych polskich dzieci na gwiazdkę RM 10 składa J. Pikciunas.

Na gwiazdkę dla biednych polskich dzieci 213,80 RM składa cywilny personel kuchni wojskowej H. K. P. 562.

Dla polskich biednych dzieci na gwiazdkę pracownicy „Bristolu" składają RM 100.

Dla biednych polskich dzieci na gwiazdkę od Wisi i Witusia T. RM 10.

Na gwiazdkę dla biednych polskich dzieci personel szpitala w Szumsku 110 RM.

Na gwiazdkę dla polskich biednych dzieci 60 RM. od C. i G. Łukaszewiczów.

Na gwiazdkę dla polskich biednych dzieci 200 RM. składają pracownicy druk. „Aušra".

Chcesz mieć światło elektryczne — oszczędzaj je!

KINA

Wehrmachtkino II Vilniaus (Wileńska) 58
„A JEDNAK KOBIETY SĄ LEPSZYMI DYPLOMATAMI"

„CASINO" Didžioji (Wielka) 47, tel. 6—77
„KONDOTIERZY"

„ADRIA" Didžioji (Wielka) 36, tel. 10-37
„ACH, CI MĘŻCZYŹNI"!!!

„MUZA" Naugarduko (Nowogródzka) 8, tel. 6-62
„MOJA CIOTKA — TWOJA CIOTKA"

„AUSZRA" Pylimo (Zawalna) 54, tel. 10-70
„ANNELIE"

„GRAŻYNA" w N.-Wilejce.
„ROMANS LEKARZA"

KUPIĘ pasy transmisyjne 3, 4, 5 cali szerokości. Zwracać się do młynu „Grūdas", ul. Šariaus ir Gudno (d. Raduńska) Nr 61 telef. 16-49.

POLSKI KALENDARZ ścienny na 1944 r. Wileńska 13 J. Niecięcki. HURT i detal.

PRACOWNIA WÓZKÓW DZIECINNYCH Trakų (Trocka) 16 KUPUJE: Dyktę, Ceratę, Celuloid, Wąż gumowy i inne materiały.

BUTELKI OD WINA wszelką ilość KUPI FABRYKA OCTU ul. Wielka Nr 30 m. 38.

Zakład Fryzjerski Firma „Gienia" Basanavičiaus (d. W. Pohulanka) 27 koło cerkwi poleca Sz. Paniom trwałą ondulację najlepszymi płynami z gwarancją.

Zgubiono NA DWORCU 2 TECZKI, jedna z aktami, druga z prowiantem. Łaskawego znalazcę proszę o zwrot Dworzec Kolejowy, bufet, kelnerowi za wynagrodzeniem 400 RM.

TEATR MIEJSKI (W. Pohulanka)
W niedzielę dn. 19 Grudnia b. r. o godz. 12-ej w poł.
PORANEK ARTYSTYCZNY
M. DOWMUNTA.
Program urozmaicony.
ŚPIEW. — HUMOR. — TAŃCE.
z udziałem: Bielickiej, Martówny, Mirskiej, Nikielówny, Szwabowicza, Ciesielskiego, Koszeli, Katina.
Przy tortepianie S. Dzięgielewski.
Bilety nabywać można w firmie Fadiejew ul. Wileńska 32 oraz w teatrze w kasie operowej.

Srebrną papierośnicę z napisem „WIERA 1925" zgubioną w dniu 9 b. m. łaskawego znalazcę proszę o zwrot za sowitym wynagrodzeniem do Adm „Gońca" pod „S. A."

— Jeśli chcesz zrobić miłą niespodziankę **na gwiazdkę** kup płyty **w firmie B. MIKUTONIS** Gedymino 42 i Wileńska 22. **Kupię patefon.**

Noże szteperskie, maszynę do lutowania pił taśmowych, nożyce kupię. Potrzebny tamże dostawca klocków olchy, brzozy, osiki, lipy. Vilniaus (Wileńska) 17/19 — 6.

Szewskie kopyta używane i nowe różnych fasonów i wymiarów damskie i męskie KUPI Wileńska 8 — Fabryka Drewniaków.

KUPIĘ SKLEP w centrum. Oferty proszę kierować do Adm. „Gońca" pod „Odstępne".

CHŁOPCY i robotnicy potrzebni do samochodu. Fabryka klumpi CZ. DAGYS Malunu (Młynowa) 2.

Różne

ATLAS geograficzny Andreesa z 265 mapami (z 1901 r.) oraz album z 260 zdjęciami artystek i artystów filmowych zamienię na opał. Oferty proszę kierować do „Gońca" „Atlas". 8897

BURKĘ elegancką oraz kożuch kryty suknem, oba na wzrost wysoki, zamienię na opał. Konarskiego 12—6. 8834

BAJA, welwet, pled, damskie pantofle domowe na filcu Nr. 37 i 38, kolorowy obrus z serwetkami, obraz Wygrzywalskiego, kilim turecki 3X2, dwa fotele gabinetowe miękkie kryte gobelinem zamienię na opał. Kościuszki 14a m. 6.

BRODAWKI szpecące usuwam bez bólu od 7 rano do 7 p. p. Gedimino (d. Mickiewicza) 39 m. 4.

CIEPŁE drewniaki zamienię na opał, żelazko elektryczne albo pokrowiec. Šv. Ignato (Św. Ignacego 8—34. (8833)

DO MŁYNARZY. Młyńskie walce półmetrowce w komplecie i magnezyt do nalania dwu par kamieni zamienię na ubranie. Vilnius Pilies (d. Zamkowa) 4—8 do 10-tej z rana.

DRZEWO. Order na 9 m.³ drzewa w leśnictwie Tauru zamienię na drzewo w Wilnie. Przyjmę i inne propozycje. Kęstučio (d. Gedyminowska) Nr. 18 m. 3. 8929

DNIA 11 b. m. zostawiono w wagonie wieczorem Wilno — N. Wilejka teczkę, w której były dokumenty na nazwisko Weroniki Dytewskiej, zam. w N. Wilejce Šimkuno 3. Znalazca proszony jest o odesłanie tylko dowodu osobistego, świadectwa przemysłowego, metryki ślubnej oraz metryki dzieci: Konrada, Jarosława i Janusza-Andrzeja Dytewskich. Zawartość i teczkę proszę zatrzymać (8938)

DNIA 31. 10. 1943 r. zgubiona karta zwolnienia od pracy, wydana przez poborową komisję oszmiańską mężczyzn roczn. 1925 na nazwisko Aleksandrowicza Aleksandra, zamieszkałego we wsi Powiaże, gm. Kucewickiej. (8924)

FOKOWY płaszcz i żakiet nienadające się do noszenia lub wymagające bardzo wielkiej reperacji kupię Palangos (d. Poznańska 2—5b, godzina 12—16. 8857

KTOKOLWIEK wiedziałby o miejscu pobytu Terleckiego Jana lub jego żony Jadwigi z Mikłaszewskich proszony jest o powiadomienie Juliana Mikłaszewskiego urodzonego w Mińsku, zam. w Wilnie, Strašuno (d. Straszuna) Nr. 11 m. 5. 8925

KURTKĘ roboczą, ciepłą tanio zamienię na opał. Basanavišiaus (W. Pohulanka) 39—2. 8935

KOŁDRA zimowa jedwabna w dobrym stanie, zamienię na opał. Šilutes (Żołnierski) 6-1.

KTO ma kogoś z krewnych lub znajomych w Lussburgu am Rhein na robocie, proszony jest o podanie swego adresu do Adm. Gońca pod nr. 8944 (8944)

KARAKUŁOWE stare futro, wełnę długą, białą częściowo sprzędzona, palto szare damskie, obrusy, prześcieradło, merlę za mienię na opał. Lubelska 6 m. 2 od godz. 10 do 4 obok ul. Sierakowskiego. (8946)

KOZĘ o dobrej wydajności mlecznej, pokrytą wymienię na opał. Do wiedzieć się ul. Subocz 11 u dozorcy w godz. 9—12.

KOTKĘ kulturalną miłą oddam bezpłatnie w dobre ręce. Mostowa 19 m. 1a od godz. 2—4. (8981)

MATERIAŁ ciemny na spodnie męskie lub spodnie w dobrym stanie na wysokiego mężczyznę kupię. Tamże płaszcz damski na osobę szczupłą i niską zamienię na opał. Gedimino 22—21. 8903

MASZYNĘ gabinetową „Singera" w dobrym stanie zamienię na pianino. Ewentualnie wypożyczę pianino lub mały fortepian. Oferty do Adm. „Gońca" pod „Muzyk". 8314

MASZYNĘ nożną centralną „Singera", kitle kelnerskie nadające się jako chałaty fryzjerom, damski szary kożuszek za kopiański używany, samowar niklowy zamienię na opał (brzoza). Basanavičiaus (W. Pohulanka) 15—25 od godz. 14—19. 8936

PODANIA do sądów: apelacje, odwołania, pozwy, skargi, w sprawach rozwodowych i inne. Biuro „Lingua" Vilniaus (Wileńska) 4—15. 8792

PEDICURE, MANICURE, oraz kosmetyka. Šv. Jurgio (Św. Jerski) 4 m. 21 w podwórzu. 8876

SZABLIŃSKI Józef poszukuje brata, Szablinskiego Piotra który w roku 1924 wyjechał z Borysowa do Radziwiliszek. Ktoby cośkolwiek wiedział o nim proszę o powiadomienie pod adresem-Wilno, Ponevežių Nr. 35b m. 3. Szabliński Józef.

STÓŁ, 6 krzeseł, kredens, szafa i naczynia kuchenne zamienię na opał. Antokolska 39 m. 3, od godz. 10—4-tej p. p. 8755

SAMOWAR w dobrym stanie wymienię na opał. Latakas (d. Łotoczek) Nr. 3 m. 3. 8921

SZAFĘ trzechdrzwiową zamienię na siano, słodę lub opał. Utenos (d. Mętna) 27 m. 1. 8928

SAMOWAR niklowany ze stolikiem żyrandol elektryczny, szczotka do froterowania, sała nowa lampa naftowa oraz wieszadło o bawolich rogach zamienię na opał lub kartofle. Kalwaryjska 16—4. (8942)

SUKNIĘ ślubną, welon, rękawiczki i pończochy zamienię na opał. Pylimo (Zawalna) 27 m. 23. (8989)

SKRADZIONĄ torebkę z dokumentami, wyst. na nazwisko Garšviene Genowefa proszę o zwrot lub podrzucenie tylko dokumentów i kluczy pod adres: Pušu (Sosnowa) 17 m. 5. (8961)

SIECZKARKĘ ręczną i żłobek gipsowy zamienię na opał. Vilniaus (Wileńska) 23 u dozorcy. (8991)

SPODNIE damskie długie, wełniane, kolor czarny, zupełnie nowe na wzrost średni zamienię na opał. Basanavičiaus 15—25 od godz. 14—19. (8973)

WÓZEK firmowy, głęboki zamienię na opał. Žygimantų (Zygmuntowska) 18—11. Oglądać od godz. 1 17. 8912

ZGUBIONY paszport nr. 718/42 na nazwisko Karpavičius Stasys zam. Mickuny prosi znalazcę o zwrot. Mickuny. (8955)

ZGUBIONY Laik. Asm. liud. nr. 72725 /111925, wyd. dn. 17 6. 1943 V. M. S. na nazwisko Sadocha Bronisława unieważnia się. (8954)

ZGUBIONY dowód osobisty nr. 39753, wyst. na nazwisko Błocki Wacław, zam. Nauja miescio 3—5 unieważnia się. (8972)

ZGUBIONY laik asm. liud. nr. 27439 wyd. na nazwisko Kudraszow Mikołaj unieważnia się. (8975)

ZGUBIONY Personalausweis nr. 35787 kartki żywn. i inne dokumenty, wystawione na nazwisko Katkowski Piotr, zam. przy ul. Krokuvas (Krakowska) 54—4. unieważnia się. (8977)

ZGUBIONO Personalausweis wyd. w Brasławiu Białoruś na imię Puzyrewski Piotr. Proszę znalazcę o zwrot za wynagrodzeniem pod adres: Św. Michalski zauł. 10 — 15. 8881

ZAMIENIĘ kołdrę jedwabną na narciarskie buty lub saperki, zgłaszać się Tylioji (Cicha) 3 od godz. 9—12. 8916

ZAMIENIĘ kalosze nr. 12 (na lat 6—8) do wojłoków na takież kalosze o numer lub dwa większe. Uniwersytecka 2 m. 2 godz. 9—11 i 14—16. (8982)

ZAMIENIĘ futro damskie mało używane na maszynę do szycia gabinetową. Zgłoszenia pod „Futro". (8960)

2 KANARKI śpiewaki, buciki damskie sportowe czarne nr. 37 zamienię na rozmiar większy ewent. spódniczkę. J. Jasińskiego nr. 18 m. 10. (8952)

3 m. CZARNEGO pluszu i lustro zamienię na opał lub na zimowy płaszcz męski. Sodu 11 m. 16. 8922

Kupno - Sprzedaż

BUCIKI sportowe w dobrym stanie dla chłopca lat 10 kupię. Zgłoszenia Bonifraterstr. (Bonifraterska) 14 m. 10.

DYKTĘ w dowolnej ilości kupi firma Zoma", ulica Wielka 56.

KUPIĘ dziecinne futerko na lat 8-10 i kapelusz męski pilśniowy, kolor kakaowy. Wileńska 7. Pracownia klumpi od godz. 8 do 18. 8868

KUPIĘ damskie pantofle czółenka Nr. 38 najchętniej granatowe lub czarne. Kalwaryjska 12—5a (wejście z bramy).

KUPIĘ nogi do maszyny centralnej „Singera" Rzeczna 12—13. 8930

KUPIĘ meble: 4 stoły (biurka), 8 krzeseł, 2 szafy biurowe. Oferty do Adm. „Gońca" pod „Meble". 8920

KUPIĘ buty narciarskie lub sportowe b. mocne Nr. 29 w b. dobrym stanie. Zgłoszenia ul. Didžioji (Wielka) 5 w zakładzie pogrzebowym w godz. 12 do 13 lub na Onos Vitautienes (Jasna) 22 m. 4 do godz. 10-tej. 8917

KUPIĘ śniegowce dziecinne w b. dobrym stanie na 4—5 lat lub wymienię na mniejsze. Dowiedzieć się Św. Jańska 2 m. 19 sklep, od g. 11—17. 8932

KUPIĘ kozę, mleczną lub przed okoceniem się, nie starą, względnie wymienię na opał, oferty do Adm. „Gońca" pod „Mleko". 8890

KUPIĘ gabinet nowoczesny, pożądane biurko, biblioteczka. Zgłoszenia: Bokšto 2—16. (8963)

KUPIĘ pianino albo fortepian krzyżowy w b. dobrym stanie, dobrej firmy, bez pośrednika. Oferty z opisem i ceną do Adm. „Gońca" dla W. G. 8899

KUPIĘ pieska z gatunku małych, kosmatych. Mickiewicza 9, kelner w restauracji Hejbera, od godz. 13 do 20-ej. 8898

KUPIĘ zaraz srebrny port-cigarre. Vilniaus (Wileńska) 3. Sklep elektrotechniczny.

KUPIĘ palnik do lampy karbidowej i chustki do nosa męskie. Basanavičiaus 16—1. (8943)

KUPIĘ złote obrączki. Ukmergę (Wiłkomierska) 24 m. 2. (8949)

KUPIĘ buty fas. angielski damskie. nr. 38—39. Kalwaryjska 29 m. 4. (8969)

KUPIĘ płaszcz letni na wzrost średni. Oferty do okienka ogłoszeń dla A. Z. (8965)

KUPIĘ natychmiast kostium koloru marengo w b. dobrym gatunku na wysoki wzrost. Oferty do Admin. Gońca pod „Kostium". (8964)

KUPIĘ welon ślubny. Oferty do Ad. Gońca sub „Welon". (6964)

KUPIĘ harmonię bajan lub akordeon. Basanavičiaus (W. Pohulanka) 23 m. 20 od g. 17. (8958)

KUPUJĘ suche olchowe, brzozowe i jesionowe deski. Płacę dobrze. Zgłaszać się: Wielka 44, firma „J. Lenktaitis", tel. 1920. (8956)

PŁASZCZ damski zimowy nowy lub w bardzo dobrym gatunku kupię natychmiast. Oferty proszę składać w Adm. Gońca pod „Elegancki".

SPRZEDAM tanio mały piecyk blaszany z rurami. Zygmuntowska 8 m. 4. (8947)

SUCHY opał kupujemy dla szkoły. Zgłoszenia: Tilto (Mostowa) 14, kierownik szkoły. (8967)

UPRZĄŻ jednokonną kupię natychmiast. Wiadomość Ponarska 55 telefon 5-92. (8951)

ZABAWKI choinkowe są do nabycia Święciańska 4—2. (8976)

Lokale

MŁODY samotny Polak poszukuje dobrze umeblowanego pokoju przy rodzinie, opał mam własny, opłata podług umowy. Oferty składać do Adm. „Gońca" pod „Pokój".

MIESZKANIA poszukuję 4—5 pok. z wygodami. Pośrednictwo opłacę dobrze. Zgłaszać się od 10—12 i 16—18 Algirdo (Piłsudskiego) 20 m. 3. Wejście z podwórza. (8962)

500 RM temu, kto odstąpi lub wskaże 3—4 pokojowe mieszkanie. Zgłaszać się: Pilies (Zamkowa) 24—5 8900

200—300 RM nagrody dam za pośrednictwo lub od stępnego za mieszkanie 2 pokojowe z kuchnią, ewentualnie z używalnością kuchni, w rejonie I Komisariatu. Zgłoszenia sub „Polska rodzina" do Admin. „Gońca". 8910

Prace

DZIEWCZYNKA do pracy potrzebna. Zakład „Zioła Lecznicze" M. Szydłowski Witoldowa 41, Zwierzyniec. 8904

POTRZEBNA dziewczyna do pomocy w domu przy małej rodzinie. Vilniaus, d. Wileńska Nr. 4-9. 8895

POTRZEBNA panienka lub osoba w starszym wieku do dwojga małych dzieci lub do pomocy w domowym gospodarstwie. Ul Kruopų 3—11 (koło Zawalnej). (8980)

POTRZEBNA od zaraz uczciwa i czysta niania do dwojga dzieci do lat 3. Dowiedzieć się Mostowa nr. 3a m. 19. Godz. 14—17. (8945)

POTRZEBNA służąca zaraz, bezwzględnie uczciwa. Dowiedzieć się: Vilniaus (Wileńska) 3. Sklep elektrotechniczny.

SZUKAM nauczyciela - akordeonistę. Zgłaszać się można telefonicznie pod Nr. 1825 w godzinach od 7—16. Tumenes. 8889

UTRZYMANIE, oddzielny pokój plus pensję dam solidnej pomocnicy domowej (może być niezawodowa) bez ciężkich robót, w mieszkaniu ze wszystkimi wygodami przy spokojnej polskiej rodzinie. Zgłaszać się ul. A. Jakšto (Dąbrowskiego) 7—10. w godz. 9—12 (8970)

Handel i Przemysł

PRZYJMĘ na mieszkanie do roboty skarpetki, rękawiczki, bieliznę i inne rzeczy do łatania od godz. 10 do 18. Vokiečių (Niemiecka) 4 m. 12 W podwórku na prawo. (8942)

ś. † p.

Jan Kowalewski

po długich i ciężkich cierpieniach zasnął w Bogu dn. 16 XII 1943 r. mając lat 63.

Eksportacja zwłok z domu żałoby przy ul. Bakszta 11—4 do kościoła św. Jana odbędzie się dnia 17 XII-43 r. o godz. 16. Następnego zaś dnia po Nabożeństwie Żałobnym nastąpi przewiezienie zwłok na cmentarz po Bernardyński o godz. 10 rano. O czym powiadamiają Krewnych i Znajomych pogrążeni w głębokim smutku

(9001) Żona, Córka i Syn.

Nauka i wychowanie

A. B. C. — Niemiecka Konwersacja najszybszą metodą i pisanie na maszynie. Zapisy cały dzień. Gedimino 4—12.

METODĄ najłatwiejszą uczę języków obcych, przeważnie konwersacji. Postępy szybkie, ul. Vlado Putrio (Styczniowa) 1 m. 3 od 10—12 i od 17—19. 8909

POSZUKUJĘ nauczyciela(ki) języka hiszpańskiego. Zgłoszenia do Administracji Gońca pod „555" 8861

UDZIELAM konwersacji języka niemieckiego. Tatarska 5 m. 2. Zgłosić się do 10 rano i od 6 wiecz. 8812

Lekarze

Dr. FUNDOWICZ STEFAN Choroby nerwowe i wewnętrzne. Šv. Jakubo (Św Jakuba) 10—2. Przyjmuje od 14 do 18

Dr. Med. ZOFIA GODŁOWSKA spec. chorób uszu, nosa, gardła. Przyjmuje od 4—6 pp. Ord. Jakšto (Dąbrowskiego) 7 m. 4.

Dr. Med. KUDREWICZ ZYGMUNT Spec.: weneryczne i skórne choroby. Przyjmuje w godz 8—13 i 15—20 Pilies (Zamkowa) 15 m 2

Dr. KAZIMIERZ LEJMAN b. st. asystent Kliniki Dermat. U. S. B. Choroby skórne i weneryczne. Vilniaus (Wileńska) 29 Przyjmuje od g. 8—9 rano i 2—6 po południu.

Gabinet Rentgenowski Dr. G. NIELUBSZYC Pylimo (Zawalna) 22—3 Od g. 15—17

Dr. PIWECKI ALEKSANDER Choroby wewnętrzne. Pilies (Zamkowa) 12—6 Poniedziałki, środy, piątki od 12 — 15 wtorki, czwartki, soboty od 12—18

DR. K ORŁOWSKI 7—11 rano i 3—7 p. p. Gedimino (Mickiewicza) 39 m. 4.

Dr. Med WIKTOR PIESKOW Choroby nerwowe i wewnętrzne Uosto (Portowa) 1 m. 2. Ordynuje od 12 — 14 i 16 — 17.

Dr. Med. JANINA PIOTROWICZ-JURCZENKOWA Choroby skórne, weneryczne, kobiece. Przyjmuje od 11—13 i od 15—17 Jogailos (Jagiellońska) 16—6.

Dr. K. SOKOŁOWSKI Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od g. 8 do 12 i od g. 5 do 7 wiecz. Vilniaus (Wileńska) 30 m. 14.

Gabinet Rentgenowski Dr. Med. A. ŚMIGIELSKA Pilies (Zamkowa) 8 m. 9 Od godz. 9 — 15.

Akuszerki

MARIA BRZEZINA Liubarto (Grodzka) 27—1 Zwierzyniec.

ZOFIA GRONEKOWA przyjmuje porady i porody w domu Wilno, ul. Konarskiego 12 — 6

St. Jurewiczowa Zastrzyki dożylnie, bańki, porody, porady bezpłatne. Sakaliu (Sokola) Nr. 18—5. Zwierzyniec.

J. KORCHOWA Olandų (d. Holendernia) Nr 4 — 1.

MARIA LAKNEROWA przyjmuje od godz. 9 rano do 7 wiecz. Jasinskio (d. Jasińskiego) 7 — 6.

BRONISŁAWA ROSIŃSKA Lwowska 57—1.

W. SMIAŁOWSKA Pilies (d. Zamkowa) 28 — 6

WIŁŁOWICZ HELENA Przyjmuje porody. Robi zastrzyki, stawia bańki zwykłe i cięte. Ostrobramska 25—9

Adres Redakcji i Administracji: ul. Gedimino 11-a (I piętro). Telefony: Sekretarz Redakcji 42. Redakcja 8-13. Administracja 7-09, Ekspedycja 6-99. Godziny przyjęć w sprawach redakcyjnych od 10 do 15 Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 11 do 13. Administracja czynna od godz. 7 do 16 (oprócz niedziel i świąt). Ceny ogłoszeń: wiersz milim. na 4 str. 12 fen., handlowe o 100 proc. drożej. Za podanie adresu do Administracji — 30 fen. Stronica ma 12 szpalt. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia i terminu ogłoszeń.

Drukarnia „Auszra" w Wilnie — Wydawnictwo „Goniec Codzienny".